

Ferzy Łowiński

DEBY STYRZYNIECKIE

Styrzyniec¹ – wieś i folwark nad rzeką Krzną, powiat bialski, gmina Sitnik, parafia Biała (odległość 7 wiorst), ma 18 domów, 201 mieszkańców. W 1827 r. było 18 domów, 132 mieszkańców. W 1885 r., folwark Styrzyniec miał rozległość 784 morgi: grunty orne, ogrody 650 mórg, łąki 82 morgi, lasu 32 morgi, nieużytki 20 mórg, budynki murowane 2, z drzewa 24. płodozmian 10 polowy. Las nieurządzony, pokłady torfu.

Do 1945 r. właścicielem dóbr Styrzyniec był Ludwik Kugler. Wcześniej Styrzyniec należał do bialskiej linii Radziwiłłów. Po ich wygaśnięciu komisja Radziwiłłowska, ustanowiona przez cara Aleksandra I, w dniu 1 marca 1826 r. dobra sprzedała. Nabywcami zostali Maksymilian Lewicki z małżonką Barbarą z Niepokójczyckich, Wanda z Lewickich Bielska i Ludwika z Lewic-

kich Gruszecka. Po śmierci Maksymiliana w 1881 r. Styrzyniec nabył M. Oleksiejuk, ale już w roku 1892 sprzedał go Bronisławowi Gruszekiemu, po którego śmierci majątek przejął jego brat Aleksander. W 1919 r. dobra Styrzyniec odziedziczyła córka Aleksandra, Amelia Ludwika Wężykowa. Amelia wraz z mężem Franciszkiem zamieszkiwała w dobrach Nosów pow. Konstantynowski. Nie mając warunków do zarządzania dwoma majątkami, postanowiła sprzedać Styrzyniec. 13 listopada 1919 r. w kancelarii Notariusza Wacława Raczyńskiego, pomiędzy Amelią Ludwiką Wężykową i Józefem Kuglerem (1861-1937), został spisany akt kupna sprzedaży majątku. Józef Kugler nabył dobra Styrzyniec liczące wówczas 425 m. 237 prętów, za kwotę 1.118 000 marek. Zaraz po kupnie nowy właściciel wraz z rodziną

(małżonką z d. Mittelstaedt, synem Ludwikiem i 4 córkami, Zofią, Ireną Marią i Alicją), opuścił dzierżawione wcześniej dobra Helenów, k. Białej Podlaskiej i przenosi się do Styrzyńca.

Pochodząca z Niemiec rodzina Kuglerów w XVII wieku osiadła w Polsce. Pradziad Józefa, Christopher był pisarzem w kancelarii cesarza Ferdynanda I. W 1560 r. otrzymał od tegoż cesarza herb „Lerche” (Skowronek).

Józefowi Kuglerowi przyszło gospodarować w Styrzyńcu w trudnych powojennych czasach, przy szalejącej wówczas inflacji. Ale ze był stanowczego charakteru, dobry i pracowity gospodarz, więc trzymał się tej swojej ziemi mocno. Mimo iż zmuszony został do zaciągnięcia pożyczek to przekazał w 1928 cały, dość dobrze prosperujący majątek, swemu synowi Ludwikowi. Ludwik brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako ppor. w 3 pułku Ułanów, odznaczony został Medalem za wojnę 1918-1921. Potem służył w 27 Pułku Ułanów w Nieświeżu. Przydział mobilizacyjny otrzymał do 6 Pułku Strzelców Konnych w Żółkwi.

Ludwik Kugler (1894-1939) przejął majątek tuż przed wielkim kryzysem i chociaż był z wykształcenia rolnikiem (ukończył studia rolnicze na SGGW), cały czas borykał się z dłużnikami. Pomimo tych trudności gospodarował w Styrzyńcu do 1939 r. Po wkroczeniu wojsk sowieckich Ludwik Kugler wraz z małżonką Marią z Racięckich,



Dąb M. i L. Kuglerów stoją od lewej: P. Romalski, J. Łowiński, J. Zalewska /prawnuki Józefa Kuglera/, D. Pietrzykowska-Romalska (praprawnuczka J.K.)



Dwór w Styrzyniecu

rzędcą Walentym Kwapieniem i nieznanym żołnierzem polskim został aresztowany. Po kilku dniach przetrzymywania w areszcie w Białej, wszyscy zostali zamordowani przez „nieznanych sprawców”². Po opuszczeniu tych terenów przez wojska sowieckie, dwór został zajęty przez wojska niemieckie.

W ramach reformy rolnej dobra Styrzyniec, liczące wówczas 565,09 ha, zostały rozparcelowane. We dworze powstała szkoła podstawowa, która działa w nim do chwili obecnej. I chyba dzięki temu dwór nie podzielił losów innych siedzib ziemiańskich, chociaż na początku lat 60 zniszczono piękną sylwetkę dworu, nadbudowując nad parterową częścią piętro.

W czerwcu 2006 r. dyrekcja szkoły i społeczność styrzyńska, postanowiły uczcić pamięć tragicznie zmarłych ostatnich właścicieli Styrzynieca. Na dni otwarte szkoły pani dyrektor mgr Bogumiła Choduń, zaprosiła krewnych Ludwika Kuglera. Najważniejszym punktem uroczystości było zasadzenie trzech

dębów, wyhodowanych z żołądzi poświęconych przez Ojca Świętego Jana Pawła II, a będących darem wójta Gminy Biała Podlaska pana Wiesława Panasiuka. Dęby te zostały poświęcone pamięci: Ojca Świętego Jana Pawła II, Prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego oraz Marii i Ludwikowi Kuglerom. Uroczystości rozpoczęły się o godz. 14, uroczystą mszą świętą w miejscowym kościele, następnie wszyscy przeszli do parku, gdzie ksiądz po-

święcił sadzone dęby. Dąb poświęcony pamięci Ludwika i Marii Kuglerom posadzili zaproszeni krewni; wnuki, prawnuki i praprawnuki Józefa Kuglera: Leszek Nowaczyński, Jadwiga Zalewska, Dorotka Pietrzykowska, Michał Zalewski, Jacek i Karol Łowiński. Następnie wszyscy przeszli do dawnego salonu (chwili obecnej jest to sala gimnastyczna) gdzie miała miejsce część artystyczna. W jej ramach odbyły się występy młodzieży szkoły podstawowej, zespołu „Macierzanka” i Zespołu Pieśni Ludowej miejscowego Klubu Kultury, oraz koncert orkiestry dętej ze Swór. Dla gości miejscowe panie przygotowały prawdziwą ucztę, ale chyba największą furorę zrobił „domowego wypieku i z prawdziwych jaj” olbrzymi sękacz. Uroczystość zakończyło wspólne spotkanie przy „grillu” urządzonym w parku i wspólnym śpiewem piosenek. Przepisy:

¹ Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...

² Akta Śledztwa IPN w Lublinie, umorzono w 1994 r. OKLu/S/12/94/Nk.



Obecny widok dworu-szkoły